

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Srzodę dnia 12 Października v. s. 1832 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 5 Października.

D. 29 września, miał szczęście otrzymać audyencyą pożegnaną u NAYJAŚNIYSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI, wyjeżdżający na czas ze swego miejsca, Poseł nadzwyczajny i Minister pełnomocny Najjaśniejszego Króla Jmci Szwedzkiego, Baron Palmstierna. (G.S.P.)

— Przez rozkaz dzienny 22 września, wydany w Moskwie, CESARZ JEGOMOŚĆ raczył mianować:

J. C. W. Wielkiego Xiążęcia MICHAŁA Siergiejewicza Narwskiego pólku huzarów, który ma nosić imię pólku huzarskiego J. C. W. Wielkiego Xiążęcia MICHAŁA.

Jenerał-Major *Uszakow 2gi*, Dowódzca 2giej brygady 23mej dywizyi pieszey, mianowany jest Dowódcą 3ciej brygady tejże dywizyi, na miejsce Jenerał-Majora *Dreniakina*, otrzymującego dowództwo 2rey brygady, zachowując obowiązki dowódcy twierdzy *Kizil*. (J.d.S.P.)

— Zostający przy Naczelniku 2giej dywizyi konnych strzelców Jen.-Major *Szkurin 2gi*, liczyć się ma w jazdzie; 28 tegoż m. Jen.-Major *Nikulin 2gi*, Dowódcą 3ciej brygady 17tej dywizyi pieszey, na miejsce Jen.-majora *Starowa 1*, który liczyć się ma w woysku.

Dnia 22 września. Staro-Ingermolańdzkiego pólku Porucznik *Szczerba-Niefiedowicz*, starszym Adjutantem 3ciej piechotnej Dywizyi.

Dnia 29 września. Były Adjutant (zmartego) Naczelnika 24 Dywizyi pieszey Jenerał-Leytenant *Kiszkin*, Litewskiego pólku Sztabu-Kapitan *Listowski*, także Adjutantem przy Naczelniku 3ciej piechotnej Dywizyi, Jenerał-Leytenant *Szkurnie*.

— Reskryptem CESARSKIM z d. 13 z. m. Wice-Dyrektor Wojennej Akademii Jen.-Major *Zeddler*, za zasługi przy przyjmowaniu i wyprawianiu z Pruss do Rossyi woysk polskich, które do Pruss i Austrii przeszły były, mianowany Kawalerem orderu S. Stanisława 2giej klasy.

— W skutek ukazu CESARSKIEGO z d. 21 grudnia 1830 roku, nałożony został areszt w Obwodzie Białostockim na wszelki majątek własny mieszkającego w Królestwie Polskim szlachcica Wincentego, syna Piotra *Markowskiego*, tudzież na położony w Powiecie Bielskim, a w jego władaniu zostający majątek Porucznika woysk Polskich, Adama, syna Kazimierza *Markowskiego*, wynoszący 7 dziesięcin ziemi bez włóscian; na majątki w Powiecie Sokolskim: folwark *Łososa*, z 8mią poddańcami Porucznika 3go pólku ułanów *Tomasza*, syna Jana, *Brzozki*; na część dóbr *Ostrowka*, znajdującego się w Królestwie Polskim Porucznika *Onufrego* syna Kazimierza, *Swierzbinińskiego*; na wieś *Sopockowce* znajdującego się tamże szlachcica *Michała*, syna *Wiktora*, *Buchowieckiego*; i nakoniec na wieś *Kuścińce*, znajdującego się w témże Królestwie szlachcica *Wawrzyńca*, syna *Alexandra*, *Młyńskiego*, oraz na wszelki inny, gdziekolwiek znaleźć się mogący, tychże osób majątek.

— Do Petersburga przybyli: 26 b. m. z Rygi, służyący w Kancellaryi Ministra Skarbu Sekr. Koll. Hr. *Plater*; z Witebska Kamerjunker Hr. *Chreptowicz*; z Kurska, Fligel-Adjutant Porucznik Xiążę *Radziwiłł*; — 27go z Odessy, Kurator tamecznych zakładów naukowych Rz. R. St. *Pokrowski*; z Ostrowa Dyrektor Kommissyi umorzenia długów Rz. R. Stanu *Karautow*; 18go, z Dżisoy, obywatel Gubernii Grodzieńskiej *Leopold Walicki*. (T.P.)

Warszawa d. 17 października.

Kommissya rządowa spraw wewnętrznych, duchownych i oświecenia publicznego. — Dawniej-

sze ozdoby i znaki orderów Cesarsko-Królewskich Ordera Białego i S. Stanisława z Naywyższego postanowienia uległy zmianie. Kommissya wojewódzkie i urząd muniyepalny miasta Warszawy otrzymują rysunki takowych ozdób i wstąg nosić się odtąd mających. Gdy takowe ozdoby i znaki winny być noszonemi przez wszystkich kawalerów tych orderów, tak poprzednio w jakiegokolwiek epoce czasu, jak następnie po zapadłém postanowieniu kształt ich oznaczającym, ozdobionych; Kommissya rządowa więc ogłasza takową Naywyższą decyzją, z wezwaniem, ażeby się wszyscy Kawalerowie pomierzonych orderów ściśle do niej stosowali. — W Warszawie dnia 3 października 1832. — Dyrektor główny prezydujący, (podpisano) Hr. *Stroganow*. — Zastępca dyrektora wydziału, referendarz stanu, (podp.) *Koźuchowski*. Sekretarz jeneralny, (podp.) Aug. *Karski*.

— JO. Xiążę Feldmarszałek, Namiestnik Królestwa Polskiego, wczoraj wieczór powrócił do Warszawy. (G.C.)

PRUSSY.

Berlin d. 26 września.

Dwie osoby dyplomatyczne, na których poselstwo teraz szczególnie zwrócone są oczy, przybyły niedawno i równocześnie do Berlina, i odprawiły kilka narad z naszym ministrem spraw zagranicznych. Temi są Lord Durham i Hrabia Pozzo di Borgo. — Lord, osiągnąwszy zupełnie cel swojego poselstwa, powraca przez Berlin, Bruksellę i Hagę do Londynu. Hrabia Pozzo di Borgo, ułatwiwszy polecenia swego Dworu w Berlinie i Wiedniu, powraca na swoje posade do Paryża.

Mówią, że Karol X dla tego odprawia podróż przez Szląsk, nie przez Saxonję, że w tym kraju obawia się nieprzyjemności; lecz bezzasadnie: gdyż nieszczęściami uciśniona starość, niewzbudza nigdzie lekkomyślności. Dziś przybędzie Karol X do Spandau, dnia 7 wsiądzie w bliskości Berlina, na statek i popłynie do Frankfortu, gdzie kilka dni wypocznie, nim przedsięweźmie dalszą podróż przez Szląsk. Dowiadujemy się teraz, że nasz Król postanowił jeszcze wprzód, nim pomyśle o podróży Karola X, odwiedzić w październiku Cieplice, jeżeli pogoda posłuży, ponieważ przez długi przeciąg lat, tak się przyzwyczaił do tamecznych kąpiei, iż opuszczenie używania takowych, sądziłby za szkodliwem swemu zdrowiu. Zapewniają jednak, że jeszcze przed końcem t. m. do Berlina powróci.

Gazety z Hamburga donoszą, iż Karol X, byłby Król Francuzki, przejeżdżając przed kilku tygodniami przez miasto, zamówił dla siebie u pewnego tamtejszego bankiera znaczny kredyt. Orszak jego składał się z 70 osób; do syndyka tamecznego, który go w czasie przybycia powitał, miał między innemi te słowa powiedzieć: „Tout change dans ce monde, et ça changera aussi.”

— Dnia 9 października —

Król Jmci d. 16 z powrotem z kąpiel oczekiwany w Poczdamie.

Nowy belgijski poseł przy naszym dworze jenerał *Merx* został już przez wszystkich Xiążąt Królewskiej rodziny przyjęty, wyjąwszy Xięcia *Woyciecha*, małżonka Xiężniczki *Maryanny*, córki Króla *Hollenderskiego*.

W miejsce zmarłego P. *Zelter* został profesor *Rungenhagen* mianowany dyrektorem tutejszej akademii śpiewu.

W tych dniach zakończył życie Dr. *Giesebrecht*, znany pisarz i znawca północnych języków, tudzież północnej literatury.

Co się tyczy linii telegraficznej, dawno zamierzonej, a teraz nakoniec wykonać się mającej, która tymczasem tylko związek Kolonii z Berlinem utrzymywać będzie, dowiadujemy się następujących szczegółów: „Najbliżey Berlina stojący telegraf będzie wystawiony we wsi Dahlen, półtory mili od stolicy odległej, na prawo od drogi do Poczdamu trochę na wzgórzu leżącej. Obserwatorium tego zakładu tu w Berlinie będzie nowa gwiazdopatrznia w ulicy lipowej. Pytaniem jeszcze nierozstrzygniętym jest okoliczność: czy użycie tej telegraficznej linii wyłącznie dla dyplomatycznych doniesień ma być przeznaczone, lub czyli też stan kupiecki i majętni prywatni ludzie przy wydarzonych sposobnościach jej używać będą mogli. Podług prawdopodobieństwa ten telegraf tylko do rządowych doniesień użytym będzie.” (G.C.)

FRANCJA.

Paryż dnia 4 października.

Dnia 30 z. m. przybył do Cherburga kuter Angielski z rotmanami, którzy użyci być mają w służbie floty Francuskiej.

W zeszły wtorek przejeżdżał znowu ex-marszałek Bourmont przez Genewę.

Francuska gośleta „Petit Paul” powracając z Oporto, przywiozła wiadomość, iż 25 z. m. wieczorem słyszano mocną kanonadę na linii przed Oporto. Mignaliści opuścili dnia 24 z. m. Villanova.

Półkownik Bacon, który w tych dniach z jazdą odpłynął z Anglii do Oporto, jest zięciem Hr. Oxford. Ten znamienity oficer odbył kampanię na półwyspie, a pod Waterloa ciężką odniósł ranę; ma on dowodzić jazdą Królowej Dony Maryi.

W ostatnich dniach panowała w Tulonie niespokojność.

Akademija w Besançon przeznaczyła nagrodę z złotego medalu w wartości 300 fr., za najlepszy nekrolog o Jerzym Cuvier.

Z Włoch donoszą, iż o odejściu wojsk Austriackich z Bononii, nie można jeszcze nic pewnego powiedzieć.

Monitor d'Alger oznajmuje, iż rząd przysłał tam prasę drukarską i arabskie litery z Królewsko-Francuskiej drukarni, do rozrządzenia Jenerała Naczelnego.

Mówią tu, iż rząd, w ostatni wtorek czyli środę, miał zasięgnąć rady obcego dworu; czyli mianowanie Marszałka Soult Prezydentem, nie zmieni przyjacielskich stosunków, które dotąd trwają między obydwojema gabinetami; musiano odebrać misję pokojową, albo przynajmniej niesprecyzowaną odpowiedź; i podług tej przystąpiono do postanowienia.

Sila wojska ustawionego od Givet aż do Dünkirchen wynosi 100,000 ludzi.

Wszyscy oficerowie Francuskiej załogi w Ankonie, mieli podać protestacyę, przeciw postępowaniu terazniejszemu naszego rządu w Ankonie, jako zupełnie przeciwnemu zasadom lipcowym.

Mówią, że Jenerał Cabières zostanie mianowany Posłem w Konstantynopolu.

Hrabia Sebastiani odjeżdża do Włoch; a Xiążę Talleyrand ma 8 t. m. już w Londynie stanąć.

— Dnia 6 —

Francuska Akademia obrata na wczorayszém swoim posiedzeniu Prezydentem P. Dupin.

Hrabia Rigni podał wczoray Królowi swoją dymissyę: gdyż nie chce być w Ministerjum z Xięciem Broglie, który przeniosł się już do pałacu ministerstwa spraw zagranicznych. — Mówią, iż utworzona będzie osobna tajna rada, która radzić będzie nad wszystkimi ważniejszymi sprawami.

Gazeta *Nouvelliste* mówi: „Nie podlega żadnej wątpliwości, iż jakkolwiek wyniknie kombinacya ministerjum, izby zwołane będą na dzień 15 listopada.”

Król polecił Marszałkowi Soult, Xięciu Dalmacyi, przedstawić sobie nowy skład ministerjum. Wczoray wieczorem wyprawił Marszałek Soult

swego Adjutanta do Pana Dupin; oprócz tego do PP. Bignon, Duperré i Beranger, z propozycjami wstąpienia do ministerjum.

Z Arras wyruszyły dnia 5 t. m. dwie kompanie inżynierów do armii północnej.

Xiążę Decazes i P. Odillon-Barrot przybyli znowu do stolicy. Pan Manguin oczekiwany co chwila.

Nadeszłe doniesienia z Madrytu do 27 z. m. potwierdzają wiadomości o polepszeniu się zdrowia Króla Ferdynanda.

Strażburg dnia 3 października.

Nasze miasto przybiera codziennie bardziej wojenną postać. Pojedyncze baterye lub kompanie 6 półku artyleryi konnej, które na wsi stały, przybyły dziś rano z całym ekwipażem. Odbędą one u nas dniówkę; poczem jedna kompania uda się do Matz, druga do Lugdunu. Również tylna straż pięknego 15go półku liniowego, dziś po południu nas opuściła, celem maszerowania do Hagenau, skąd 5ty półk liniowy oczekujemy. (G.C.)

ANGLIA.

Londyn dnia 28 września.

Według gazety *Albion*, telegraf admiralicy odebrał tu wczoraj wiadomość, iż jedna z fregat francuskich przybyła już z Cherbourg do Spithead, i cała eskadra francuska tamże jest co chwila oczekiwana. Admirał Malcolm otrzymać miał rozkaz objęcia dowództwa nad połączoną flotą francusko-angielską, i gotowania się do niezwłocznego wyruszenia na Skandę. *Courrier* zaś przeciwnie twierdzi, iż upoważniony jest urzędowie do ogłoszenia tej wiadomości za fałszywą.

— Na teraźniejsze wybory po niektórych większych miastach Anglii zapisali się wyborcy w liczbie następujący: w Manchester 6,679; Salford 2,493; Liverpool do 8,000; Leeds 4,500; Birmingham 4,243; Nottingham 5,213; Preston 6,080; Sheffield 3,172; Newcastle 2,058.

— Według listu z Madrytu pod 15 b. m. wieczorem ogłoszonego przez gazetę *Courrier-Français*, niespokojność z powodu niebezpiecznego stanu zdrowia Króla Hiszpańskiego, stała się przyczyną przedsięwzięcia środków następujących: rządca rady Kastyljskiej i wszyscy największy używający władzy członkowie teyże rady przyzwani zostali do St.-Ildefonse; jenerał Sarsfield otrzymać miał rozkaz ściągania ku Madrytowi z największym pośpiechem wszystkich sił, zostających pod jego dowództwem, których przodowe poczty stały w Corralés i Moralés na drodze do Zmora. Mówiono też o radzie regencyi, która jakoby złożoną byłaby z Królowej, jako prezydentki i opiekunki Infantki, która natychmiast miała zostać obwołana Królową; z Infantów Don Carlos i Don Francisco, braci Królewskich, z Xiążąt Infandato i de San-Fernando grandów Hiszpanii; z rządcy rady Kastyljskiej, i z Arcybiskupa Toledańskiego Inguanze. — Według innego listu z teyże stolicy z d. 17 wieczorem, deputowani 15tu prowincyi, składający w Madrycie stały komitet stanów jenerałych, również do St.-Ildefonse zostali przywołani. (T.P.)

— Dnia 5 października. —

Pomiędzy wysłanymi teraz oficerami do wyprawy Don Pedra znajduje się półkownik Bacon, który dowodzić ma konnicą; służył on w wojsku pod Xięciem Wellingtonem, posiada wielkie zdolności i zjednał sobie sławę wojenną.

Syn P. O'Connel, Maurice O'Connel, członek parlamentowy z hrabstwa Clare, uwiózł bardzo mającą pannę z tego hrabstwa do Szkocyi, i kazał sobie dać ślub w osławionym Gretna-Green. — Familia O'Connelów zyska przez ten wymuszony związek bardzo znakomity wpływ w hrabstwie Clare.

W Chili odkryto teraz skarby świątyni słonecznej, które, za czasów zdobycia tego kraju przez Hiszpanów, zachowane zostały przez tamtejszych mieszkańców, nie daleko Cerra de Pesga; wartość ich szacują na 180,000,000 dollarów.

Jeden z agentów Don Pedra, zawarł z pewnym bogatym portugalskim konstytucjonistą, tu mieszkającym, kontrakt, przez który obowiązuje się tenże dostawie 3000 żołnierzy, między którymi 1000 wychodniów cudzoziemskich. Ten kontrakt, co się tykozy wychodniów, nie może być wypełniony, ponieważ emigranci, znajdujący się w południowej Francji, tylko w oddzielnej legii służyć chcą; żądanie ze wszech miar słuszne, lecz w tém różne okoliczności stoją wykonaniu tegoż na przeszkodzie. Dowiadujemy się jednak, że 400 wychodniów, nie w zakładzie znajdujących się, zamierzają swe ramię poświęcić sprawie Królowej Donny Maryi.

Szturm przypuszczony znowu dnia 28 z. m. do Oporto przez wojska Don Miguela został po bardzo uporczywej walce odparty. (G. C.)

NIEMCY.

Monachium dnia 4 października.

Xiężna Angoulême i córka Xiężny Berry przybyły tu wczoraj w towarzystwie P. Constans i P. Agoult, dziś rano udały się w dalszą podróż do Wiednia.

Baron Halberg z Bikenek wzywa w tutejszych gazetach wszystkich tych, którzy dobrowolnie, tak, jak on, towarzyszyć zechcą Królowi Ottonowi I do Grecji, aby u niego swoje imiona zapisali, dla spólnego uzyskania pozwolenia J. K. M. — Gospodarze, którzy się późno dowiedzieli o odłożeniu uroczystości październikowej, odbiorą nadgródę za podróż, gdy 13 t. m. stawiają się w Monachium, zaopatrzeni świadectwami, iż dnia 7 t. m. daremnie drogę odprawili. — Dla przyjęcia Greckiej deputacji, już są poczynione potrzebne przygotowania. — Głoszą, że Rejencya Grecka już jest mianowaną, i składać się będzie z Ministra Stanu Hr. Armasperg, Radcy Stanu de Maurer i Jenerała-Majora Heidegger; Tajny Radca poselstwa Abel, mianowany Radcą Stanu, dodany jest Rejencyi. (G. C.)

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 3 października.

Wkrótce spodziewamy się przybycia Xiężny Berry do krajów Austriackich: co jednak może dopiero nastąpi, gdy Królewska rodzina przybędzie wprzód do obranego zamieszkania w Austerlitz.

Papież nie uznał dotąd potrzeby żądania zmniejszenia obcych wojsk w legacjach, ponieważ tam panujący duch wcale nie zdaje się nakłaniać do posłuszeństwa.

W naszym wojsku nastąpiły liczne awanse.

Doszły nas niekorzystne wiadomości względem stanu belgijskiej sprawy; obawiamy się rozpoczęcia nieprzyjacielskich kroków między Holandją i Belgią, przyczem Anglia i Francja czynny udział mieć będą. Zaiste, wznowienie wojny w owych okolicach jest rzeczą nieochybną; interesa obudwu stron są sobie przeciwne, a o uleganiu ani myśleć można: ponieważ namiętności obódwóch stron do najwyższego stopnia są zapalone; szczególniej gabinet bruxelski nie chce wchodzić w układy, o tyle korzystne dla przeciwny strony, jak szkodliwe dla niego. Jesteśmy gotowi na nieprzewidziane wypadki, lecz spodziewamy się, że ta wojna nie rozszerzy się za granicę Holandji i Belgii i nie naruszy spokojności całej Europy. Gabinet Londyński okazuje się bardzo niecierpliwym. (G. C.)

SZWECYA.

Sztokholm dnia 24 września.

Coraz bardziej daje się czuć potrzeba zwolnienia nadzwyczajnego seymu, w celu rozstrzygnięcia kwestyi, stanowiącej pomyślność Szwecyi; kwestyi dotyczącej się zrealizowania naszych papierowych pieniędzy. Oprócz tego głównego przedmiotu, reprezentanci, znając potrzeby kraju, naradzać się będą nad środkami podniesienia podupadłych handlu i przemysłu, oraz nad zapobieżeniem brakowi zboża. (G. W.)

WŁOCHY.

Rzym dnia 22 września.

Angielski pełnomocnik P. Hamilton Seymour, powrócił na swoją posadę do Florencji, jako Posel Angielski w Toskanie. Nieco wprzód nadeszły depesze z Londynu, w których ze strony tamtejszego gabinetu użalano się na wielką opieszałość, w dopełnieniu przyrzeczonej reformy i poprawek w zarządzie, oraz nalegano o większą czynność. Niezadowolony skutkiem gabinet Londyński, przysłał energiczną notę do reprezentantów 4 wielkich mocarstw w Rzymie przez P. Hamiltona Seymour, poczem tenże wyjechał zaraz z kraju. W dzień przed swoim odjazdem miał posłuchanie u Papieża i był najuprzejmiej przyjęty. — Dwór Rzymski obiecuje sobie, że tu jeszcze powróci, a przynajmniej w pilnych okolicznościach.

— *Dnia 27* —

Mianowany Apostolskim Nuncjuszem przy Cesarso-Austriackim Dworze Arcybiskup z Tarasus, X. Ostini, odjechał ztąd do Wiednia 22 t. m.

Od granic włoskich d. 2 października.

Dowiadujemy się z pewnego źródła, że Xiążę Otto Bawarski nie uda się do Grecji, dopóki nie dójdzie pełnoletności, (1 czerwca 1835). Rejencya zaś obeymie rządy w jego imieniu w środku miesiąca stycznia; to nowe państwo ma mieć dwie stolice Ateny i Argos, a Korynt ma być głównym portem. Wyhrzeża między morza *Isthmus*, przez zaprowadzenie kolei żelaznej mają być połączone z sobą. (G. C.)

— W szpitalu *del Vita* w Bononii mają w kuracji chorego, który nadzwyczajne fenomena zwierzęcego magnetyzmu okazuje. Co trzy dni doznaje tak gwałtownych kurczów, że odchodzi zupełnie od zmysłów. Tymczasem Doktor *Ciri*, który ma o nim staranie, przy wyszukiwaniu przyczyn tej słabości, przekonał się, że wszystkie zmysły, jak magnetycznym snem uspiionych, koncentrują się u niego, w bliskości żołądka. Tutaj to chory poymuje, czuje i widzi. Doświadczenia w tym względzie odbywają się w przytomności kilku professorów i uczniów uniwersytetu.

Gazeta *de Bologna* z dnia 18 września donosi: „W dniu 15 b. m., zaprowadzoną została w Bononii nowo mianowana rada prowincyjna, na której wszakże, jako złożonej z 18 członków, nie było pięciu, jużto, że byli nieobecni, lub że chorowali. Prolegat zagałł posiedzenie krótką, lecz dobitną mową, w której wystawił zgromadzeniu ważne powołanie, włożone na nie przez Oycę Świętego, i wyraził przekonanie, iż dobroczynnym zamiarom i zaufaniu swoich współobywateli odpowiedzą przez swoją światłą czynność i gorliwość. Gdy Prolegat swoją mowę ukończył, przystąpiono do mianowania sekretarzy, a potem posiedzenie zamknięto. (G. W.)

TURCJA.

Konstantynopol 12 września.

Mustafa przed miesiącem wyjechał do swego Paszaliu *Trikala*; ale zapewniają, że on poszedł na śmierć w *Mitylenie*. Trzech *Ormianów*, którzy byli jego bankierami, a którzy ogromne pozbierali skarby, zostali pochwytani, wtrąceni do więzienia, a kantory ich i domy są zapieczętowane. *Mustafa* kraj zniszczył swemi monopoliami i rozmaitemi nadużyciami.

— Do *Smirny* oczekują więcej dwódziestu okrętów amerykańskich.

— Wszystkie miasta Syryjskie wzięte zostały przez Egipcyan, a główna kwatery Turków przed niejakim czasem była w *Konia* (*Iconum*). Ale dzisiaj mówią, że *Ibrahim* opanował to miasto, i że wojska W. S. cofa się; będzie to kontyngens romelijski, który dopiero około wiosny 1833 będzie gotowy.

— Sławny Włoch *Kalosso*, Instruktor armii Turckiej, wpadł w podeyrzenie u J. W., i otrzymał rozkaz wyjechania z Turcji.

— Pożar, który wszczął się wpośród dnia, zniszczył 5 t. m. wioseczkę *S. Dymitr*, położo-

nią między arsenalem a Pera, i zamieszkaną przez rzemieślników greckich. Wiele osób bogatych tam się schroniło po pożarze na Pera roku przeszłego. Pierwszemu raz ta wioseczka stała się pastwą płomieni. Zaraza wielkie tu robi spustoszenie. (G.O.)

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

W xiegarni Franciszka Piller'a, we Lwowie, sprzedaje się dziełko pod napisem: *Wanda Potocka* czyli *Schronienie w lasku S. Zofii*, wielkie melodrama wojenne ze śpiewkami i tańcami. Rzecz i muzykę napisał Michał Suchorowski. Osnowa tego melodramatu wzięta jest z prawdziwego zdarzenia we Lwowie, na dniu 10 Czerwca 1769 roku, trzy lata przed objęciem Galicji pod rząd Austriacki. Dochód pisemka przeznaczony na wsparcie biednych sierot. Cena dziełka razem z nutami na Fortepian 1 zł. Reń. monetą Konwencyyną.

— Gazety Francuskie, a za nimi i inne zagraniczne, umieściły napis w łacińskim języku, w stylu lapidarnym, który Cesarz Jmć Austrii miał kazać położyć na pomniku wnuka swego, Xięcia *Reichszadzkiego*. Dostrzegacz *Austriacki* ogłosił, że wiadomość ta zupełnie jest żmyślna, i że zwłoki Xięcia *Reichszadzkiego* złożone zostały w grobach rodziny Cesarzkiej u Kapucynów, gdzie nie ma zwyczajną kłaść podobne napisy.

— Gazety Angielskie donoszą, że *Paganini* ma się żenić w Londynie z wdową, 44 lat mającą, której dochód roczny 66,000 zł. r. wynosi. Nader oryginalny jest powód do tego ożenienia. *Paganini* przechadzał się raz po brzegach *Tamizy*, gdy za nim dał się słyszeć głos, o pomoc wzywający. Odwraca się i widzi mnóstwo ludzi, biegnących po drugiej stronie brzegu naprzeciw wody i palcami wskazujących na środek *Tamizy*. Piękny chłopiec, najwięcej lat 3 mający, pędzony był siłą bałwanów i tonął już prawie. *Paganini* nyrzał się wkrótce otoczonym mnóstwem ciekawych, a między temi było wiele przypatrujących się maytków, lecz żaden z tych widzów nie okazywał chęci śpieszenia na ratunek dziecku. Jeden tylko, jakiś otyły jegomość, były właściciel plantacyi, który teraz w Londynie spoczywa na milionach swoich, z największą flegmą obiecywał temu dwa funty szterlingi, toby dziecią uratował. Nikt ani ruszył się. „Sto funtów szterlingów dam wyhawcy dziecku!” zawołał *Paganini*, i zaledwo wymówił te słowa, gdy pewien zręczny pływaniec rzucił się w rzekę, porwał tonącego już chłopca za długie tylne włosy i wyniósł na brzeg, gdzie wkrótce u nóg *Paganiniego* życie, za pomocą chirurga odzyskał. Właśnie otworzył oczy, gdy przejeżdżający tamtędy powoz czworokonny zatrzymał się, jakaś znakomita dama wysiadła i z wyrazem najwyższej litości zaczęła dopytywać się, co się stało. Z wykrzykiem przerażenia i radości poznaje w chłopcu jedynego syna swej siostry i wraz z *Paganinim*, którego w radości serca swojego uściskała, odwozi do pomieszkania swojego, gdzie *Paganini* zostaje u niej na obiedzie, na którym było wiele znakomitych pań i panów. Wszyscy wysilają się z pochwałami tak szlachetnego postętku, którego zapewne nie spodziewano się po jego skępstwie. Pani domu zapytuje się *Paganiniego*: czy byłby w stanie wyrazić zdarzenie to bez przygotowania tonami na skrzypcach, i odmalować uczucia matki, która, przypadkiem przybywszy na plać niesacześcia, dziecią swoją znajduje walczącą pomiędzy życiem a śmiercią. Z uśmiechem obiecuje uczynić to *Paganini*; posyła ją po jego skrzypce, i wnet po kilku jęlnalnych akkordach, oczy jego zdawały się płonąć jakimś ogniem nadzwyczajnym: zaczął wygrywać wesołe piasy dziecka na brzegu kwiecistym, wpadnienie onegoż w wodę wraz z uderzeniem bałwanów, wołanie dziecka o pomoc, zbiegowisko i krzyk ludzi, nieczułe patrzenie obecnych, obojętność skąpego właściciela plantacyi, wykrzyk przybyłej matki, rozdzierający serca, wskoczenie maytki, ów oddech gwałtowny, którym matka usiłowała wcisnąć powietrze w pierś dziecka, nareszcie po pauzie wątpliwości między życiem a śmiercią, napętniający

trwogą przytomnych serca, zakończył upajającymi tonami zwycięstwa, malując radość matki, uszczęśliwionę życiem dziecią, co z taką wykonał mową, że tony przezeń wydane, byłyby każdą orkiestrę zagłuszyły. Z najsłuchniejszymi oklaski przyjęli goście tę scenę muzyczną i zaledwo uciścić się mogli. Klęcząc matka dziecią skrapia ręce *Paganiniego* łzami radości; on podnosi do góry małego śmiejącego się anioła, a wdowa tymczasem rzuca mu się w objęcia z temi wyrazy: — „W tych piersiach musi bić serce, zawierające w sobie najsłodsze, najsłodsze uczucie całego świata!” Bogata wdowa ta, która odmówiła dawniej ręki *Xiążęciu*, tego jeszcze wieczora została narzeczoną nieśmiertelnego *Paganiniego*.

— Zasady, rozszerzane przez towarzystwo trzech wości w Stanach-Zjednoczonych Ameryki-Północnej, wielkie czynią postępy, i nawet między żaglarzami gorliwych znajdują zwolenników. W porcie *Greenock* stoi teraz na kotwicy okręt *Dalmatia*, przybyły z *Bostonu*. Kapitan zaręcza, że w ciągu ostatnich trzech lat żadne mocne napoje nie znajdowały się na tym statku, i że użycie ich bynajmniej nie było potrzebnem, jak dotąd błędnie mniemano. W czasie szturmów, zamiast trunków, rozdaje się maytkom gorąca kawa, która jest równie skuteczną, jak te napoje, a żadnej nie ciągnie za sobą nieprzyzwoitości. Za równie mocny dowód postępu wstrzemięźliwości tenże Kapitan przytacza, że w czasie budowania okrętu *Dalmatia*, ani jednego kieliszka wódki nie spożyto, lubo 60 ludzi ciągle pracowało. Towarzystwo handlarzy, których statek ten jest własnością, ma 25 okrętów, rządzonych podług tychże zasad trzeźwości, a przecież nigdy nie doznaje niedostatku maytków, którzy się chętnie zaciągają, mimo to, iż pierwszym warunkiem umowy jest zawsze, że ani kropli tego napoju nie dostaną.

— Dziennik *Times* donosi, iż odebrał wiele listów, które zawierają projekta do utworzenia składek dla rodziny *Walter-Scotta*. Z jednego z tych listów wykazuje się, że *Walter-Scott*, pomimo nadzwyczajnych swych usiłowań, nie mógł i w połowie swych wierzyteli zaspokoić, a tćm samćm rodzinie nie się nie dostało; nawet rękopis, od kilku lat przez niego prowadzonego dziennika nie będzie ich własnością, jako należący do masy. Autor tego listu ofiaruje się zapisać na 100 funtów szterlingów, jak tylko lista subskrypcyjna przyjdzie do skutku. *Times* oświadcza, iż zbyt mało ma czasu, aby mógł skutecznie stanąć na czele komitetu, mogącego się zająć tą usługą ludzkości, czyniącą zaszczyt ziomkom wielkiego pisarza, który tak długo świat uczył i bawił, i piękną przydał kartę do stawy Wielkiej Brytanii; zachęca przeto do podjęcia się tak patriotycznego przedsięwzięcia.

— Tenże dziennik wyraża: „Spostrzegamy z ukontentowaniem, iż się praysposabia wyprawa do biegunowych krajów, która zamiary naukowe z zamiarami ludzkości ma połączyć. Przypomnieć sobie trzeba, że Kapitan *Ross*, odbywszy poprzednio podróż do owych krain okrętami rządowymi w celu pawnych odkryć, przed trzema laty, udał się tam na własnym okręcie i więcej o nim nie słysząc. Brat Kapitana *Ross* i jego przyjaciele, nie mogąc skłonić rządu do wysłania wyprawy, dla dowiedzenia się o jego losie, postanowili takową skutecznie swoim kosztem, podług planu *P. Richardsona*. Kompania pod firmą *Hudson-Bay* zapewniła im swą pomoc, i w przeszłym miesiącu czerwcu wysłała do swych faktoryi agentów, aby żywność i inne zapasy przygotowali na stacyach, które wyprawa ma przebywać. Król Jmć pozwolił z floty królewskiej Kapitanowi *Black*, towarzyszyć *Johna Franklina*, objąć nad nią dowództwo. Lord *Goderich* upoważnił urząd kolonialny, do udzielenia 2000 funtów szterlingów, gdy fundusz na to przedsięwzięcie, składający się z 3000 funtów szterlingów. Zamiarem jest, aby Kapitan *Black*, nie oddalając się od głównego celu swej podróży, korzystać starał się z każdej okoliczności, wzbogacającej nauki. (G.W.)

Wilno dnia 12 Października o. s. 1852 roku.

OGŁOSZENIA.

1. Od Podolskiej Skarbowey Izby ogłasza się, iż wieś Skarbowa Maydan Juźwiński i majątek Łopatynice oddają się od 23 marca 1853 roku, w possessyą, pierwsza na dwanaście, a ostatni na dziesięć lat, dla tego przeznaczają się targ w Skarbowey Izbie, 9 grudnia teraźniejszego 1852 roku, z jednym w trzy dni przetargiem.

Wieś Maydan Juźwiński leży w Wiennickim powiecie: w niej rewizyjnych dusz 106 i jednodworców 21 rodziny, gruntów 373 dziesięcin, 1,596 sążni, pod lasami 357 dziesięcin, 786 sążni pod zabudowaniem i ogrodami 54 dziesięcin, 1,422 sążni, w inwentarzu sporządzonym w 1832 roku pokazano pańszczyzny ciągłej 486 i pieszey 1,539 dni, roczney intraty 536 rubli 23 kop. srebrem, rachując każdy dzień pańszczyzny po 10 kop. srebrem.

Wieś Łopatynicy leży w Lityńskim powiecie, w niej rewizyjnych dusz 96, i jednodworców 29 rodziny, gruntów 1,067 dziesięcin 2,195 sążni, a niezdatney ziemi 17 dziesięcin 2,125 sążni. Przynosi ona intraty dochodu podług Instracyi 1798 roku 529 rubli 28½ kop. srebrem, rachując pańszczyznę ciągłą po 6, a pieszą po 4 kop. srebrem: takowych dni w inwentarzu 1830 roku pokazano 3,712 ciągłej, a 696 pieszey.

Zyczący wziąć takowe majątki w possessyą na wyżej wyrażony czas, zechcą na wyznaczony termin przybyć z pewnemi ewikcyami do Izby Skarbowey, gdzie będzie im pokazany inwentarz, z szczegółowem opisaniem stanu włościan, ich powinności i położenia samych majątków. Września 27 dnia 1852.

Sowietnik Krycki.

Naczelnik Stołu Kuczyński. (1250)

1. Od Witebskiej Izby Powszechney Opieki niniejszém ogłasza się, iż w niej przedawać się będzie z publicznego targu murowany dwu-piętrowy dom i stajnia z ziemią Czastnaho Prystawa Fernanda Grudzińskiego oceniony 5,400 rubli za dług Izby, 1618 rubli 55½ kop. z doliczonymi procentami, a o terminach targow będzie osobno uwiadomiono. Września 25 dnia 1852 roku.

Sekretarz Bachałowicz.

(1251)

1. Od Witebskiej Izby Powszechney Opieki niniejszém ogłasza się, iż w niej przedawać się będzie z publicznego targu, murowany dwu-piętrowy dom z 7 murowanemi kramkami, pogrzebami i ziemią dworzanina Grzegorza Poźniaka w M. Witebsku położony, oceniony 5,500 rubli, za nieopłacenie długu tej Izbie 1,600 rubli z doliczonymi procentami, a o terminach targow będzie osobno uwiadomiono. Września 27 dnia 1852 roku.

Sekretarz Bachałowicz.

(1252)

1. Увольненный из службы ЕГО ИМПЕРАТОРСКОГО ВЕЛИЧЕСТВА имѣющій одобренныя аттестаты симъ объявляеъ Господамъ имѣющимъ помѣстья въ Губерніяхъ:

Минской, Волынской, Киевской, Подольской, Полшавской, Харьковской, Екатеринославской, Херсонской и Бессарабской Области; что онъ желаеъ вступитъ по части Экономіи и преподаваъ по оной наставленія сопряженныя съ Натуральною Исторіею, Физикою и Хеміею и обучаеъ Россійскому и Латинскому языкамъ; сверхъ сего можеъ завѣсти вольную Апшеку или управляеъ шаквою. ГГ. желающіе имѣеъ у себя могуъ адресоваеъ въ Городъ Минскъ на имя Апшекари Титулярного Совѣтника Голлашенка, при чемъ могуъ объявиъ свои кондиціи. Октября 4го дня 1852го года.

Полицмейстеръ Ожыговъ. (1234)

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

UUr. Apolinaremu Móraskiemu Szambellanowi b. Dworu Pol., Bazylemu i Helonie z Janowiczów Sekretiewom Półkow. woysk Rossyyskich, Ludwice Hrabini Kossakowskiej Łonczynie Litt. z докладem opieki, Wincentemu Nowickiemu Regentowi, po dekrete kopii z spraw, a Józefowi Wichertowi, Józefowi Bakowskiemu b. Prezyd. Ziem. Trockiemu, Bernardowi Gleysatorowi Sędz. Granicz. Kowień., Anieli Baranowskiej Podpół. z докладem opieki, Stanisławowi de Sztrungowi, Fryderychowi Morytowskiemu, Ignacemu Januszewskiemu Mostowniczemu, Michałowi Żyllo Kapitanowi woysk polskich, Ignacemu Tomaszewskiemu, lub tych wszystkich osób sukcesorom, po dekrete niestannym loco peragenda exentionis, pozew Edyktałny przed Sąd Powiatowy Wileński, na kadencyą idącą Sto-Michałską, czyli 8brową, z instancyi Ur. Tekli z Bystryńskich Kucwiozowey Konsyliarzowey pod asystencyą opieki, w referencyi do dowodów u Sądu złożyć się mających, do całego wiezionego processu, zaszytych dekretów oczewistych i dyllacyinych, oraz remissy Sądu Głównego, i uprzednich żalob wynosi się w prośbach: o zobowiązanie niestawiających na uprzednich terminach do warowania loci standi, o zasądzenie summy rubli srebr. 436 kop. 92, na wszelkim obciąż. Sekretiewey funduszu, a pryncypalnie na będącym w ręku obciąż. Móraskiego z procentami i expensami prawnymi, z inekwitacyą do majątku Butrymańców, i do summy w ręku obciąż. Kossakowskiej znajdujący się, na którą zakładającego się aresztu potwierdzenia; o skasowanie wszelkich kondyktowych pretensyow, oraz opisow na satarcie ewikcyi uległego funduszu zmierzających, o przyjęcie oczewistej rozprawy, uchylenia zarzutu dawności, i jakowey ammissyi, o bliższosc do dowodu i odwodu, a gdzie wyniknie potrzeba i do juramentu i we wszystkiém o wypełnienie regół remissy Sądu Głównego przepisanych.

Roku 1852 mscz 8bra 8 dnia, że takowy pozew do Gazety Kuryera Litt., może być umieszczony Sąd Powiatowy Wileński poświadczają.

Assessor Jan Czyż.

Regent Julian Malicki. (1249)

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY
MOŚCI Samowładającego Całą Rosyą etc. etc. etc.

1 Urodzonym Antoniemu Komarowi b. Sędz. Granicz. Oszmiań., Damiannie Komarowej i jej synowi małoletniemu z oycy Felixa Komara Sędz. pochodzącemu z dokładem opiekunów; Bogusławowi Eysmontowi Kapitanowi b. W. Polskich, Alexandrowi Tretiakowemu, Kamilli Szklennikównie, Karolinie Rumakównie i jej opiekunowi Antoniemu Korsakowi b. Wywodowemu Ptu Borysowskiego Deput., Piotrowi Szuniewiczowi, Stanisławowi Zienowskiemu, oraz dalszym kredytorom i pretensorom do funduszu zeszłego Hilarego Komara, stosunki mającym Pozew, przed Sąd Mińskiej Cywilney Izby na kadencją od 20 septembra idącego roku reasumującą się lub po niej następną, z instancyi Urodzonych Karola jako męża, a Filomeny z Prószyńskich imo: Voto Komarowej ad praesens Mosiewiczowej Sędz. Gran. aktorki rzeczy, przy odwołaniu się do wszelkich w sprawie złożyć się mających dowodów, szczególnie zapisanego oświadczenia w roku teraźniejszym marca 14 d. w Mińskiej Cywilney Izbie, oto: iż żałca debitorka pożyczwszy zeszłemu mężowi swojemu Hilaremu Komarowi na własnoręczne obligi, pierwszy w roku 1827 xbra 19 d. na rubli sr. 500, drugi w roku 1829 marca 25 d. na rubli sr. 200, trzeci w roku tymże apryla 11 d. na rubli sr. 900, zawińszy oświadczać się w ogóle rubli sr. 1600 z procentami wskazał ewikcyą na wszelkim swoim majątku, a mianowicie na folwarku zastawnym Iwanowszczyźnie w Pcie Borysowskim położonym v. Pawlukow zowiącym się — Nakoniec ze skutkow swey osobistej skłonności, i względności, postanowiwszy uczynić dar dla JPanny Karoliny Rumakówny, zobowiązał żałcę dellatorkę do wydania teyże Pannie Rumakównie w roku 1829 apryla 11 dnia obligu na rub. sr. 900. Co przez uległość dla męża (a nieoswojona z prawem znajomości wykonywając) bez przewidzenia własney smutney następności i zachwiania swego rękodaynego funduszu wypełniła, i stosownie do ewikcyi żałcey opisaney, dając obligi dla obżatnych, Rumakówny, Felixa Komara i dalszych, na tenże folwark Iwanowszczyznę ewikcyą wniosła: a lubo ś. p. Hilary Komar folwark Iwanowszczyznę zwany, w Pcie Borysowskim położony, do dziedzictwa WW. Zienowiczow Marszał. przynależny, za prawem zastawnym w roku 1817 marca 11 dnia danym i przyznanym possydowany, przez testamentową dyspozycyą w roku 1829 maja 16 d. sporządzoną, i tegoż roku junii 13 d. w Sądzie Gł. Mińskim 2go Depart. aktykowaną dla żałcey z przywiązaniem długow i darow, przeznaczył, z jakowego folwarku ogólnie kredytorowie i donataryusze szukać satysfakcyi powinni: mianowicie za utrzymanie folwarku Iwanowszczyzny w budowlach fundowych, dawania zapomóg włościanom, uprząży wszelkiey, i żywności czyniące się — corocznie opłatę za tychże podatków Monarszych, rekrutczyzny — procentow do Skarbu Monarszego, od summy zastawney za Komara nieprzestannie ociążając się, zaspakając żałca jest przeznaczoną i z pełną uciążliwością samojedna utrzymując sług ekonomicznych, bonifikatę załatwiać musi — takż z okazji wy-

nikłych w roku przeszłym zamieszek w kraju, doś, osobistego, niemało, funduszu straciwszy; osobno z wypadkow ogólney choroby w poddaństwie zastawnym chat dwóch przez śmierć zupełnie niemając, równie z okoliczności zawodnie wyciągnięney intraty folwarku Iwanowszczyzny — gdy rzeczony folwark Iwanowszczyzna na satysfakcyą moją realnego długu, donataryuszek oraz kredytorow. żadney intraty nie czyni — a co większa koszta w exdywizyi Januszewskiej — sollarya, poszliny, dług skarbowy, i dalsze nieprzewidziane do osoby żałcey przywiązują się — a gdy stan folwarku Iwanowszczyzny żadnego dopiero nie czyni widoku na uspokojenie długow i darow ś. p. Hilarego Komara. Z tych więc nayrzeczywistszych pobudek żałca dellatorka nieścieśniając dla siebie prawa rządzenia się w folwarku Iwanowszczyźnie, a w poszukiwaniu swoich rękodaynych należności, stosownie do oświadczenia, pozywając obżatnych przed Sąd Cywilny Mińskiej Izby zakładają prośby. Nade wszystko dowodów wszelkich na swą stronę służących — prawa zastawnego i testamentu utwierdzenia — a mocą onych przy prawie zastawnym utrzymania, o przeznaczenie tacy exdywizyi wieczystey schedy z wydziału Januszewskiej massy przeznaczyć się mającey; o przyporuczenie Sądowi exdywizorskiemu w Januszewie exystującemu, iżby zachodzące stosunki tak z kredytorami zeszłego Komara, jako też żałcey, własnymi, rozwiązał; iżby w miarę ich pretensyow, byleby prawnym obiektyom niepodległych, w proporcycy otrzymać się mającey satysfakcyi z massy po-Zenowiczowskiej, w jednostayney taxie z obowiązkiem wypłaty długu Skarbowego, schedy wydzielił — amissyi na niestawających, ogłoszenia i od wszelkich nadal prozekucyi dellatorkę wolną ogłoszenia — o przepisanie dalszych właściwych reguł i tego wszystkiego, co czasu sprawy proszonym będzie, z wolną poprawą żałoby.

Roku 1832 mca septembra dnia — Woźny niżej podpisany świadcę, iż tego pozwu kopije zgodne z autentykiem w sprawie WWJMmc Panow Karola i Filomeny z Prószyńskich Mosiewiczow, Sędz. Granicz. Ptu Oszmiańskiego: WWJmć Panom Bogusławowi Eysmontowi Kapitanowi Woysk Polskich w majątności Milezu w Pcie Borysowskim położoney 17 dnia — Karolinie Rumakównie w majątności Iwanowszczyźnie, oraz Piotrowi Szuniewiczowi w folwarku Łyntuchowie 16 dnia i Stanisławowi Zienowskiemu w folwarku Zapotowiu w Pcie Borysowskim leżących 16 d. osobnymi kopijami oczewisto w ręce popodawałem, oraz dalszych wszystkich kredytorów, żeprzez Gazety Kuryera Litewskiego zawiadomiłem, zapewniam — i o terminie rozprawy przed Sądem Mińskiej Cywilney Izby zapowiedziałem.

Salomon Kodź Woźny Powiatu Borysow.

Roku 1832 mca septembra 19 d., przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Powiatowemi Borysowskiemi stawając osobiście JP. Woźny wyżej wyrażony, relacyę takowego pozwu urzędowie zeznał — Przyjąłem i że jest w księgach świadcę:

Borysow. Ptgo Sądu Regent Albin Błażewicz.

2 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż murowany dwupiętrowy dom, położony w mieście Wilnie, na rogu Stojarskiej ulicy pod Nrem 689, należący do zmarłej już Starościny Anny Zabłockiej, odceniony 2,499 rubli 99 kop. assygnacyami, przeznaczony podług N a y w y ż e j potwierdzonego dla Miasta Wilna w 1817 roku planu do rozebrania, oddany został na publiczną sprzedaż na zaspokojenie skarbowej niedomki tego Zabłockiego za dzierżawę Mandzińskiego Starostwa nagromadzonej, dla czego przeznaczone terminy, pierwszy 14go, drugi 15, a trzeci ostateczny 17go dnia następującego miesiąca listopada; zaczęć życzący kupić pomieniony dom zechcą przybyć na wyżej wyrażone terminy do tego rządu, gdzie objawione będą poprzednicze kondycye. — Października 6 dnia 1832 roku.

Sowietnik i Kawaler Kazimierz Nowicki.
Sekretarz Kowalenok.
Naczelnik Stołu Boratyński. (1240)

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnego cała Rossyą etc. etc. etc.

2 Urodzonym Tadeuszowi Pietkiewiczowi, Franciszkowi Kleczkowskiemu, Janowi Toplickiemu, Dąmbrowskim successorom zeszłego Ignacego Dąmbrowskiego, Kazimierzowi i Adamowi Bławdziwiczom, Justynowi Czernihowi, Wincentemu i Ferdynandowi Szymkowiczom, Janowi Rożanowskiemu, Siewrukowi, Woyszwitom i dalszym successorom zeszłego Strażewicza, Salomona Kiewliczównie i jej siostrze z Kiewliczów Woyszwitowej, Franciszkowi i Antoninie Kościakowski, Kielbowski, Sapkowski, Chomiczowej, Mackiewiczom, i dalszym pretensorom, oraz Kazimierzowi i Racheli z Parafianowiczów Strawińskim, Antoniemu oycu Ignacemu synowi, Jawgielom, Florentemu Gieczewiczowi, XX. Dominikanom konwentu Poławeńskiego, Iwonowi i Petroneli z Iwanowskich Węclawiczom, Janowi i Antoniemu Bolcewiczom, Karolowi Biernienkomu, Andrzejowi Jakotowiczowi i dalszym wszystkim debitorom do masy konkursowego funduszu, pozew edyktały przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w Mieście Włkomie rzu exystujący z instancyi urodzonych Benedykta i Wincentego Braci Niepokoyczyckich i dalszych successorów zeszłej Scholastyki z Kuszelewskich Niepokoyczyckiej wynosi się oto: dekretem remissynym Sądu powiatowego Włkom. w roku 1829 oktobra 4 nastłym, naznaczono taxę exdywizyą funduszu Stanisława i zeszłej żony jego Scholastyki z Kuszelewskich Niepokoyczyckich, i gdy w exekucyi tej remissy Sąd exdywizorski zajmując się teraz oczewistym dziełem konkursowego rozpoznaniem, successorowie Niepokoyczyckiej powołują wszystkie interessowane i wypływające do tego dzieła strony ku jednoczesnej rozprawie i satysfakcyi, jaka się z dowodów tak dla masy konkursowego funduszu, jako też dla pretensorów z teyże masy okaże być należną.

Roku 1832 8bra 5 dnia. Takowy Pozew edyktały przed Sąd Exdywizorski na fundusze Niepokoyczyckich dla satysfakcyo-

nowania kredytorów przeznaczony i odbywający się z powództwa aktorów Niepokoyczyckich czyli od Massy (wynoszący się po wierzycieli i debitorów, że może być do Gazet Kurjera Litewskiego umieszczonym, świadczą: Sąd Powiatowego Włkom. Assesor i Exdywizor Samuel Nacowicz. (1241).

2 Ruchomość wszelkiego gatunku: a mianowicie srebro, miedź, bielizna i dalsze szczegóły po zeszłej Kolléckiej Assesorowej Daryi Woyniczowej pozostałe, na rejestrze spisane, w Mieście Wilnie w domu Jeniego przy ulicy Zarzecznej położonym zlokalowane, na skutek postanowienia Szlacheckiej Ptu Wileńskiego Opieki, dnia 27 września idącego roku za Nrem 688 nastającego, wyprzedawać się będzie przez publiczną licytacyą; jakowa wyprzedaż rozpocznie się z dnia 18 bieżącego miesiąca października o godzinie trzeciej po południu i w następnych dniach aż do zupełnej wyprzedaży rzeczonych pozostałości, takowa licytacya od oznaczonej godziny do zachodu słońca exystować będzie. Życzący sobie nabyć upatrzone szczegóły z pomienionych ruchomości, w oznaczonym czasie zechcą przybywać do wyżej wymienionego domu. — Datt 1832 roku miesiąca października 7 dnia.

Assesor Jan Pisanka. (1247)

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnego Cała Rossyą, etc. etc. etc.

3 Pozew edyktały przed Sąd Magistratu Wileń. do każdego przypadnienia sprawy z instancyi Star. Gierszona i Etki Beyrakow Ob. Wileń. UUr. Dominikowi i Gertrudzie Szamotulskim Sekr., nie właściwie za pretensyą do oycy formowaną żalc. zakłócającym; Antoniemu i Elżbiecie Siewrukowi, oraz Chaimowi Mowszowiczowi Nemzerowi Glaszteynowi, jako pretensorom, do obliczenia się, zaś debitorom za udziałem inskrybcyami czyli czerografami, jako to: Starozakonnemu Szlomie Mejerowiczowi Pomarańcowi z miasteczka Antopola o rubli srebr. 600 — Szolomowi Neochowiczowi blacharzowi o rub. sr. 6 — Josielowi Pinchasewiczowi tandetnikowi o rub. sr. 50 — Awnowi Mowszowiczowi Nemzerowi, successorowi Mowszy Leybowicza Nemzera o złot. 100 czyli rub. sr. 15 — Josielowi Abramowiczowi ze Święcian, lub jego successorom o rub. sr. 70 — Rywce Hirszowej Jankielowej Stulmacherowej o rub. sr. 3 — Nakoniec Josielowi Szmótyłowiczowi Beyrakowi oycu o rub. sr. 250, w asystencyi do dowodów u Sądu złożyć się mających i do zaszłych dyllacyynych dekrétów, oraz odbytych aktów, wynosi się w *Prośbach*; o skasowanie pretensyi obżalnych Szamotulskich, lub do funduszu oycy odesłania z pretensorami Siewrukami i Glaszteynem, po obliczeniu i zatwierdzeniu wzajemnych pretensy, propositami do aktów podawanymi objętych, przeznaczenia satysfakcyi, jaka wypadać będzie, nieuznając exdywizyi, która nie jest potrzebną — *Z Debitorami*; o przysądzenie summ powyżej wyrażonych z procentami i expensami prawnymi — na niejawiących

się pretensorow wieczney ammissyi zapisania, uwolnienia żaleych od pretendowanych przez obżałnych Szamotulskich, kar, na które żał. niezasłużyli — przeciwnie na onych za nieprawne postęпки rygoru Ustaw rozciągnięcia, oswobodzenia funduszu zpod administracyi; a po obrachunku intrat, co się w gotówce pokaże, na satysfakcyą realnych kredytorow poświęcenia, a resztę oparcia na debitorach; o bliższość do dowodu i odwołu, a gdzie wypadnie potrzeba i do ewazyi juramentowej. S. M. Ż.

Roku 1832 mca 8bra 3 dnia; że takowa kopia z autentycznym pozwem zgodna świadczę: Ignacy Misiowicz Regent Kollegialny Registrator. (1236)

3 Biblioteka abonamentowa ksiąg polskich do czytania pomnożona nowemi dziełami, jak dotąd, tak i na dal zostaje przy ulicy *Sawicz w domu JW. Marszałka Podbipięty* na dole, gdzie oraz także są książki do zbycia w rozmaitych materyach.

Grammatyka Polska, ogłoszona na prenumeratę przez *Stanisława Jana Borodzicza*, dla

wczesney śmierci Autora, również dla nie dostateczney liczby prenumeratorów nie mogąc bytż na jaw wydaną, przeto oznajmuje niniejszém pozostała wdowa, że jeżeliby kto życzył sobie odebrać złożoną prenumeratę, uprosiła do przyjmowania biletów i zwracania pieniędzy na Gubernią Grodzieńską i Obwód Białostocki W. Sawickiego Adwokata Sądu Głgo w Białymstoku, na Żmudzi JW. Billewicza Marszałka Powiatu Rosieńskiego, z Gubernii zaś Wileńskiej można się udać do niey samey w mieszkaniu wyż wyrażoném. (1239)

3 Un Anglais, natif de Londres, ayant chaque jour quelques heures de libres, s'offre à donner des leçons de langue anglaise; s'adresser à la librairie de Zawadzki, à Vilna. (1180)

Prenumerata.

Od dnia 1szego bieżącego października zaczął się ostatni kwartał Prenumeraty na Gazetę Kurjera Litowskiego pocztą i na miysou. Cena zwyczajna: z pocztą rubli 4, bez pocztą rubli 2 kop. 25 srebrém.

Wiadomość o produktach żywności na targach przedawanych, i o taxie, po iakiey należy przeda- wać w Wilnie niżej wyrażoną żywność, w Radzie Miasta Wilna sporządzona.					Taxa wedle iakiey należy prze- dawać w rozdrobrozaitą żywność w Wilnie od d. 9go mca październi- ka 1832 r. po dzień 17 październik.					Waga		Miara.	na sre- bro.	
										Funt.	Łoty.	Rubie.	Kopiey.	
Wyasńnienie za iaką cenę w Wil- nie na targach w przeszłym tygo- dniu przedawaty się wszelkie pro- dukta i wiktuały hurtem.					w Nie- dzielę.	Wto- rek.	Pią- tek.	Chleba pod cyfrą i Nrem piekarza.						
					Srebr.									
					rubie.	kop.	rubie.	kop.	rubie.	kop.				
Beczka miary rossyyskiej.					6				6	50				
Żyta osimego { Surowego														
{ Suchego					13				13					
Pszenicy { Ozimy														
{ Jarey					5				5					
Jęczmienia					3				3					
Owsa					7				7					
Gryki					6				6					
Grochu					3	60			3	60				
Bobu					7				7					
Kartofel					16				16					
Siemienia { Lnianego					21				21					
{ Konopnego														
{ Jęczmiennych					11				11					
Krup { Owsianych					16				16					
{ Gryczanych					21				21					
Pud Rossyyski mający funtow Ross. 40.					2	60	2	60	2	60				
Łoju wołowego i baraniego { Surowego					4				4					
{ Topionego					1	60	1	60	1	60				
Mięsa pud					5				5					
Miodu praśnego tłuczonego z woskiem					11				11					
Wosku topionego niebielonego					16				16					
Swiec { Woskowych { białych					14				14					
{ żółtych					5				5					
{ Łoiovych { bł. przywoż.					6				6					
{ tu robionych					2	20	2	20	2	20				
Włókna towarne { Lnu					1	50	1	50	1	50				
{ Pienki					1				1					
Soli kuchenney pud					15				15					
Siana { Murożnego					12				12					
{ Błotnego					7				7					
Słomy { wiązanej pud														
{ tartey wóz iednokonnny					5				5					
Faska 6 garcowa masła dobrego					3	60	3	60	3	60				
Beczka miary ross.														
Piwa pospolitego { Lekkiego														
{ Dabeltowego														
Ptastwa domowego { Indykow														
{ Kur						60				60				
żywego karmnego po { Gęsi														
parze { Kaczek						50				50				
Ptastwa dzikiego bi- { Głuszców														
tego po parze { Cietrzewi														
{ Jarząbków					2	69	2	69	2	69				
Wódki wiadro					8				8					
Spirytusu wiadro					40				40					
Mléka wiadro														